

**Seria Profile 900 to zupełnie nowy rozdział w katalogu firmy. Do tej pory najczęściej wymieniano modele w ramach znanych serii, natomiast Profile to imię w ofercie Focala dotąd nieznanne. Wcześniej nieznanne były też kształty, jakie zaprezentowano w konstrukcjach Profile – najwyraźniej seria odnosi się nie tylko do potrzeb miłośników wysokiej jakości dźwięku, ale i próbuje być przynętą dla coraz większej liczby klientów poszukujących sprzętu już z wyglądu nowoczesnego i wyrafinowanego.**

**B**o trzeba przyznać, że kształty kolumn nieco tańszej serii *Cobalt* szczególnie ciekawe nie są. Dopiero droższe *Electra* zyskiwały bardziej zaawansowaną konfigurację, zapożyczoną z referencyjnych *Utopii*, chociaż obecnie i tutaj następują poważne zmiany. *Profile* z pewnością wnosi powiew świeżości do projektów Focala, ale sama technika głośnikowa jest bardzo podobna. Jak firma przyznaje, wcześniejsze projekty były ściśle podporządkowywane podstawowemu celowi – wiernej reprodukcji – i musiały nosić na sobie znamię pewnych konieczności i ograniczeń. “Forma podążająca za funkcją” – to przecież znane i godne szacunku hasło, tak dobrze pasujące do audiofilskiego sposobu myślenia. Ale audiofile światem już rządzą nie będą, i Focal szczerze i odważnie oświadcza,

że przy kreowaniu kolumn *Profile*, to za określonym stylem musiał podążać cały projekt. Zarazem właśnie duże możliwości technologiczne i doświadczenie miały pozwolić osiągnąć również odpowiedni dla tej klasy poziom akustyczny.

Pomysł na obudowę *Profile* jest zarazem oryginalny, prosty, ale wcale nietatwy w praktycznej realizacji – o ile każdy detal wykonania ma być na najwyższym poziomie estetycznym. Bryła wyznaczona jest przez przecięcie nachylonej do tyłu płaszczyzny przedniej ścianki ze skorupą złożoną z dwóch biegnących łukiem ścianek bocznych, związanych z tyłu wąskim panelem. Zdanie dość długie, ale opisuje cały problem. Nieuniknionym efektem jest fakt, że przednia ścianka zwęża się ku dołowi. Nie widać tego jeszcze tak wyraźnie w podstawkowych *Profile 908*, ale w wolnostoją-

cych *918* panel przedni na dole ma szerokość tylko kilku centymetrów. To właśnie stanowi o oryginalności wzoru *Profile*, bo zarówno z zaokrąglonymi bokami, a tym bardziej z pochyłymi frontami, spotykamy się już od dawna – ale dotychczas nigdy w ramach jednej konstrukcji. Co prawda występujące niedaleko (w tym numerze *Audio*) *GrandPianoDomus* Sonus Fabera mają i jedno, i drugie... ale pochylenie frontu powstaje tam na skutek pochylenia całej kolumny. Nowatorska sylwetka *Profile* bardzo mi się podoba, trochę mniej entuzjazmu mam dla odstającego od przedniej ścianki głośnika wysokotonowego – ale tylko dlatego, że rozwiązanie to gdzieś już kiedyś widziałem. Akustycznego błędu w tym nie ma, pod warunkiem uwzględnienia założenia maskownicy – której powierzchnia licuje z powierzchnią frontu tweetera. Bez niej, teoretycznie, odbicia od ostrych krawędzi bliskich samej kopułce wysokotonowej mogą powodować szkodliwe interferencje i w konsekwencji zaburzenia charakterystyki częstotliwościowej. Sama kopułka jest oczywiście “focalowska” – czyli wklęsła. Ale Focal nieustannie usprawnia swoje tweetery, zmieniając materiał membrany i konstrukcję układu magnetycznego. Przez długi czas obowiązującym materiałem dla niemal wszystkich konstrukcji, od najtańszych do najdroższych, był tytan (ewentualnie powlekaną tlenkiem). Wprowadzenie do najdroższych *Utopii* berylu było początkiem zmian w innych seriach. Technologia berylu jest jednak na tyle droga, że jej szybkie rozpowszechnienie wśród tańszych kolumn Focala nie jest możliwe – chociaż najnowsza generacja serii *Electra* już z berylu skorzysta. Dla tańszych konstrukcji Focal szukał mniej kosztownego rozwiązania, które by jednak szło po tropach właściwości berylu. I znalazł. O ile jednak Focal jest autorem wielu naprawdę oryginalnych materiałów, to stop aluminium i magnezu nie jest odkryciem Ameryki, przypominam sobie takie kopułki z kolumn *Elaca*, dobre dziesięć lat temu. Oczywiście wiem, że diabeł tkwi w szczegółach, i być może dopiero w wykonaniu Focala stop ten nabiera najlepszych możliwych cech. Tweetery Focala mają neodymowe układy magnetyczne – wcale nie ze względu na konieczność ich miniaturyzacji czy zamiar ekranowania całej kolumny (bo nisko-średnionowe nie są ekranowane), ale z powodu niskich zniekształceń – pod warunkiem uniknięcia przegrzania, na które magnesy neodymowe są wrażliwe. Dlatego dla bezpieczeństwa przydałby się chłodzący cewkę ferrofluid, ale od pewnego czasu konstruktorzy są dość zgodni, że użyciem ferrofluidu nie ma się co chwalić – ustalono, że tłumi on w przetwarzaniu mikrodetale. Więc Focal nie chwali się ferrofluidem, a wręcz przeciwnie, ogłasza że utrzymanie odpowiedniej temperatury możliwe było bez niego. Zawieszenie, element niby marginalny, ale bardzo ważny dla ostatecznych osiągnięć, wykonano ze specjalnej pianki o nazwie *Poron*, analogicznej jak w berylowym tweeterze *Utopii*.

## Focal PROFILE 980



Na tle tweetera, głośnik nisko-średniotonowy to ostoją już dobrze znanych patentów. To przede wszystkim membrana W, dzisiaj już rozpowszechniona w większości kolumn Focala, odlewany kosz, przyzwoitej wielkości (średnica 10-cm) układ magnetyczny, i wklęsły stożek fazowy w centrum. Działanie głośników synchronizują filtry wyższych rzędów, niska częstotliwość podziału (2,6kHz) wymaga zabezpieczenia głośnika wysokotonowego.

Wygięte ścianki obudowy przygotowano sklejając ze sobą sześć warstw 3-mm mdf-u. Dzięki temu uzyskano zarówno pożądany kształt, jego stabilność i sztywność, jak też duże tłumienie wewnętrzne, wprowadzane przez łączenia poszczególnych warstw. Front również ma grubość 18-mm, a dodatkowym wzmocnieniem jest wieniec pod głośnikiem niskotonowym. Niedaleko ułożono otwór bas-refleks, którego tunel wyprofilowano na obydwu końcach. Mimo deklarowanej pierwszoplanowej roli "stylu", o dbałości o kwestie akustyczne świadczy też zastosowanie elastycznej podkładki pod panel zacisków przyłączeniowych. Jest ich jedna para, możemy odetchnąć z ulgą i nie zawracać sobie głowy pomysłem bi-wiringu.

**Gniazdo przyłączeniowe to jedna para wysokiej klasy zacisków, osadzonych na panelu izolowanym od wibracji obudowy.**



**O**dważne i może trochę kontrowersyjne w swoich kształtach, *Profile* w brzmieniu są już znacznie mniej zaskakujące, co nie znaczy, że nieciekawe i mało wartościowe. Brzmiały po prostu bardzo przyjemnie. Zanim audiofil odkryje niuanse, zrobi mądrą minę i znajdzie odpowiednie, fachowe określenia dla wyjaśnienia dźwiękowej sytuacji, w jaką wprowadza Focal, mniej zorientowany – na swoje szczęście – meloman może szybko wydać pierwszą opinię, a nawet bardzo korzystny dla *Profile* werdykt. Od pierwszych chwil można odczuć ulgę, bo słyhać, że cokolwiek zdarzy się później, nie spotka nas z ich strony nic przykrego. Ich brzmienie jest łatwe – w dobrym tego słowa znaczeniu – ale nie efekciarskie. Do końca sesji nie pojawiło się nic, co by popsulo pierwsze wrażenie, nic drażniącego, ani nawet nużącego. To prawda, że zalety Paradigma i Xaviana nie objawiają się natychmiast, ich klasę doceniamy z upływem czasu, chociaż wcale niekoniecznie bardzo długiego, więc po ok. godzinie pracy monitory konkurencji odrobiły straty, a Focal w pewnym sensie stał w miejscu – od początku wiadomo było, co ma do zaproponowania.

Łatwo dostrzegalne zalety *Profile* to świeżość, lekkość i nośność dźwięku, i związana z tym przestrzenność. W ich przypadku nie trzeba się mobilizować, wysilać wyobraźni – Focal łatwo nam wyjaśni i przedstawi bardzo czytelnie, gdzie są miejsca poszczególnych muzyków. Rozplanowanie w głąb jest bardzo wyraziste, ale jak wszystko w brzmieniu *Profile*, nie trąci sztucz-

nością i nadmiarem. Scena jest obszerna, nieprzeladowana, dla każdego dźwięku znajdzie się miejsce, muzycy nie muszą się tłoczyć. Powstaje bardzo komfortowa, klarowna perspektywa. Tonacja *Profile* doskonale komponuje się z takim charakterem przestrzenności, jest niewymuszona, swobodna, dość jasna, jednak nie męcząca, nie mówiąc o agresywności, a także nie pozbawiona zdrowego wypełnienia niskich rejestrów. *Profile* nic nie kombinują dla czarowania słuchacza, nie dodają dźwiękom masy dla stworzenia dźwięku obfiteszego, większego, nie chowają wysokich tonów dla subiektywnego zwiększenia ciężaru, podkreślenia roli basu czy choćby uwytkulenia wokali. Grają żywo, swobodnie, niemal radośnie, jakby ciesząc się ze swojej dobrej kondycji w całym pasmie. Bas wyraźny, dynamiczny, sięga całkiem głęboko, a tam gdzie nie sięga, i tak dzieje się już niewiele. Jest też atak, ale dźwięczny, nieagresywny, właściwy dla sposobu grania *Profile*. Średnie tony są dobrze wyważone, plastyczne, ani nie przesycone niższymi składowymi, ani też nie rozjaśnione, w sumie raczej szczupłe i wstrzemięźliwe, co wynika również z oszczędnej, "higienicznej" barwy. Przy wszystkich komplementach, na jakie zasłużyły, nie odkryłem w nich takiej gęstości i nasycenia średnich tonów, jaką demonstrują Xaviany. Ale to coś bardzo "ekstra", zresztą tak jak świeżość i swoboda *Profile*, a nie można mieć takich zalet wszystkich jednocześnie, bo często też wzajemnie się one wykluczają. Jednak na tle pewnej oszczędności w zakresie średnich tonów, a dzięki swojej prze-

rzystości i dokładności, *Profile* czasami zaskakiwały bardzo bogatą paletą wybrzmień, szczególnie pięknie separując głosy. Wysokie tony są odważne i wszechstronne – mają i uderzenie, i szczegóły. Czyste, niezmacone, może jeszcze nie mówią ostatniego słowa w dziedzinie niuansów, ale doskonale spełniają swoją rolę w kompozycji *Profile*. Słabe nagrania zabrzmiały mniej ciekawie, nie wywołując jednak natychmiastowego odruchu wyjmowania płyty. Brzmienie bardzo uniwersalne, przygotowane z wyczuciem, przyprawione bez przesady.

## PROFILE 908

**Cena [zł]** 7700  
**Dystrybutor** TRIMEX

### Wykonanie i komponenty

Oryginalne, innowacyjne. Własne, już znane i nowe rozwiązania Focala w atrakcyjnej formie.

**ocena** **bardzo dobra**

### Laboratorium

Zrównoważenie, szerokie rozpraszanie, pozytywny wpływ maskownicy. Impedancja o średnim stopniu trudności, dobra efektywność.

**ocena** **dobra**

### Brzmienie

Bardzo przestrzenne, swobodne, lekkie, świeże, klarowne, ale bez nadmiernego rozjaśnienia i przesadnej analityczności. Cały czas bardzo przyjemne.

**ocena** **dobra+**

Profile 908 będzie dla wzmacniacza obciążeniem o średnim stopniu trudności, jego impedancję znamionową trzeba określić jako 4Ω, ponieważ przy 200Hz odczytujemy minimum o takiej wartości (rys. 1). Jednak spadków poniżej tego poziomu nie odnajdujemy, a zmienność charakterystyki, choć zauważalna, nie jest też drastyczna. Kilka fal w zakresie średnich tonów ujawnia stosowanie filtrów wyższych rzędów, a dwa wierzchołki w zakresie niskich działają obudowy bas-refleks, dostrojonej dość wysoko – powyżej 50Hz (lokalne minimum).

Charakterystyka przetwarzania (rys. 2) ma tylko jeden mały problem – niewielkie osłabienie przy 2-3kHz (jak to często bywa, przejście między głośnikiem nisko-średniotonowym a wysokotonowym nie jest idealnie płynne). Dolna częstotliwość graniczna, wyznaczana przy spadku -6dB względem maksimum z okolic 100Hz to 55Hz, a względem średniego poziomu w całym pasmie (ustalonego jako poziom efektywności – 87dB) to 50Hz. Profile 908 bardzo nisko nie sięgają, ale jak na monitor wynik jest przyzwoity.

Poruszanie się między osiami 0°, 15° i 30° w płaszczyźnie poziomej (rys. 3) bezpośrednio nie wypełni nam dolka przy 2-3kHz, ale staje się on relatywnie płytszy dzięki obniżeniu pułapu wysokich tonów, zarazem bez nadmiernego osłabiania najwyższej oktawy - dzięki bardzo dobremu rozpraszaniu najwyższych częstotliwości przez wklęsłą kopułkę. Tak więc eksperymenty ze skróceniem mniejszym lub większym w stronę miejsca odsłuchowego są jak najbardziej wskazane.

Rys. 4 pokazuje wpływ maskownicy, która w tym przypadku okazuje się nie być elementem mniej czy bardziej szkodliwym, ale raczej pomocnym – wyrównuje (choć nie do końca) niepokoje w zakresie kilku Hz. Użycie maskownicy również powinno być wzięte pod uwagę podczas

Impedancja znamionowa [Ω]*	4
Efektywność (2,83V/1m) [dB]*	87
Moc znamionowa [W]**	90
Wymiary (WxSxG) [cm]	39x23x27,5

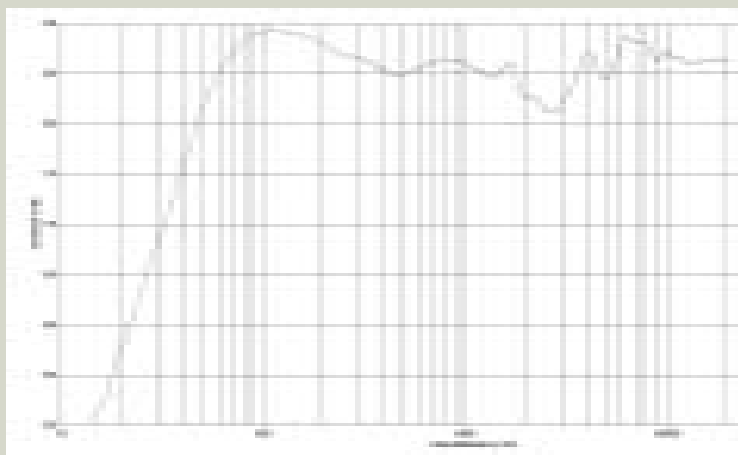
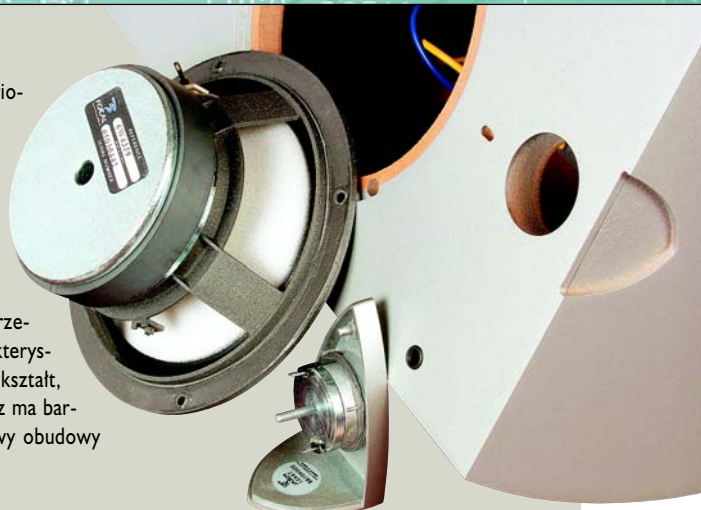
\* wartości zmierzone, \*\* wg danych producenta

4 cewki, 4 kondensatory i 3 rezystory – to jednak zwrotnica dość skomplikowana, jak na układ dwudrożny.

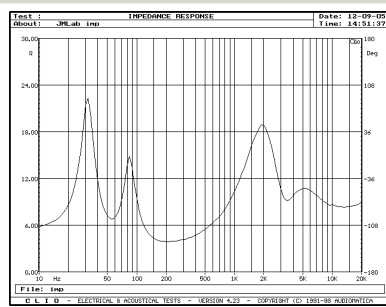
prób audiofilskich, łącznie z omówionym wyżej sposobem ustawienia.

Rys. 5 precyzuje, że bas-refleks dostrojono do 50Hz. Decyduje o tym minimum na charakterystyce głośnika, a nie minimum na charakterystyce impedancji, ani tym bardziej wierzchołek charakterystyki ciśnienia otworu, który jest przesunięty nieco powyżej 60Hz. Charakterystyka ta ma klasyczny, symetryczny kształt, a pasywny rezonans przy 1,5kHz ma bardzo niski poziom, układ rezonansowy obudowy gra dość wysoko, ale czysto.

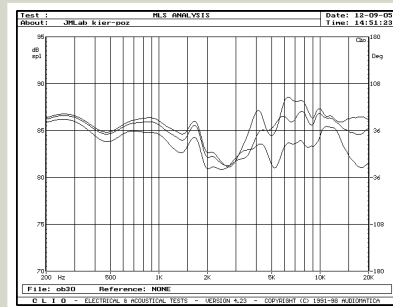
**Głośnik wysokotonowy ma neodymowy układ magnetyczny, ze względu na swoje zalety brzmieniowe coraz częściej stosowany również tam, gdzie ekranowanie magnetyczne nie jest zaplanowane.**



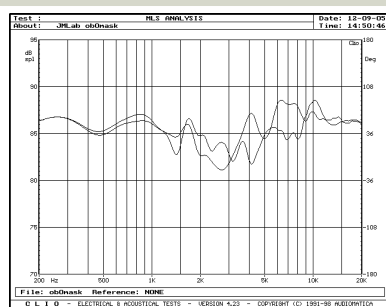
rys. 2. Profile 908, charakterystyka przetwarzania w całym pasmie.



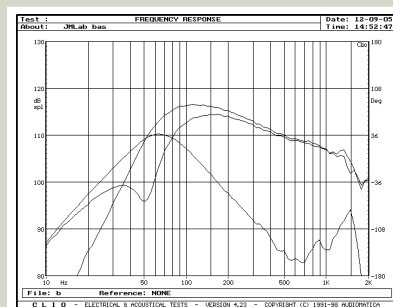
rys. 1. Profile 908, charakterystyka modułu impedancji.



rys. 3. Profile 908, charakterystyki przetwarzania w zakresie średnio-wysokotonowym, na osiach 0°, 15° i 30° w płaszczyźnie poziomej.



rys. 4. Profile 908, charakterystyka przetwarzania w zakresie średnio-wysokotonowym, wpływ maskownicy.



rys. 5. Profile 908, charakterystyki przetwarzania w zakresie niskich częstotliwości.

